

*Sygn. akt VIII Ca 517/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 grudnia 2014 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Jadwiga Siedlaczek SSO Małgorzata Kończal
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko(...) **Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 17 marca 2014 r.

sygn. akt I C 1068/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**1. w punktach I (pierwszym) i II (drugim) sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.738,08 zł (sześć tysięcy siedemset trzydzieści osiem złotych osiem groszy) z odsetkami ustawowymi od kwot:**

**- 6.000,08 zł od dnia 11 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,**

**- 738 zł od dnia 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;**

**2. w punkcie III (trzecim) sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.054 zł (dwa tysiące pięćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**3. w punktach IV (czwartym) i V (piątym) sentencji w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 453,97 zł (czterysta pięćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.**

**Sygn. akt VIII Ca 517/14**

## UZASADNIENIE

Powód D. K. w pozwie przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w Ł. domagał się zasądzenia kwoty 6.738,08 zł z odsetkami od kwoty 6000 zł od 11 lipca 2011 r. i od kwoty 738 zł od dnia wniesienia pozwu tj. 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty. Żądanie pozwu dotyczyło odszkodowania za szkodę wyrządzoną w pojeździe powoda przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Toruniu:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 5.950,62 zł z odsetkami od kwoty 5.212,62 zł od 11 lipca 2011 r. i od 738 zł od 20 lutego 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.661,48 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;

IV. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego w Toruniu 54,47 zł;

V. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - kasy Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 399,50 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 maja 2011 r. doszło do kolizji, w wyniku której został uszkodzony pojazd powoda marki M.. Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie u pozwanego. Pozwany zakwalifikował szkodę jako całkowitą i na mocy decyzji z 11 lipca 2011 r. wypłacił powodowi 12.500 zł. Powód zlecił prywatną wycenę, w której wartość pojazdu sprzed wypadku określono na 51.890 zł, a koszty naprawy na 39.230,38 zł. Koszt ekspertyzy wyniósł 738 zł. Po ponownej analizie sprawy ubezpieczyciel wypłacił powodowi dalszą kwotę 7.900 zł ustalając wartość szkody na 20.400 zł. Na podstawie opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej Sąd Rejonowy ustalił, że wartość pojazdu przed wypadkiem wynosiła 51.900 zł, a po wypadku 33.500 zł. Koszt naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych z logo producenta i stawk ASO wynosi 34.043,41 zł, z zastosowaniem części oryginalnych i stawk warsztatów nieautoryzowanych 32.595,25 zł, z kolei przy wykorzystaniu części alternatywnych i stawk ASO 27.081,24 zł a przy uwzględnieniu części alternatywnych i stawk warsztatów nieautoryzowanych 25.612,62 zł.

Oceniając powyższe z punktu widzenia reguł naprawiania szkody określonym w art. 363 § 1 k.c. Sąd uznał, że naprawa nowymi, ale nie wyłącznie oryginalnymi częściami z logo producenta oraz w nieautoryzowanym warsztacie pozwoli na pełną naprawę szkody poniesionej przez powoda. Jego pojazd pochodził z N., w momencie zdarzenia miał 6 lat i był już po naprawach blacharsko-lakierniczych, a nikt zapobiegliwy nie użyłby do naprawy kilkuletniego samochodu samych części najdroższych, skoro na rynku są dostępne elementy zamienne o identycznej jakości lecz tańsze, ani też nie korzystałby z najdroższej opcji robocizny. Roszczenie było więc uzasadnione w wysokości różnicy między kosztami naprawy w najtańszej wersji (25.612,62 zł) a wypłaconą już kwotą odszkodowania (20.400 zł). Nadto za element szkody Sąd uznał koszt prywatnej ekspertyzy zleconej przez powoda, gdyż była ona obiektywnie uzasadniona i konieczna.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w pkt II, III i IV i zarzucając naruszenie:

1) art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji wadliwe ustalenie rozmiaru szkody w pojeździe powoda i tym samym wysokości należnego mu odszkodowania przez przyjęcie, że koszt naprawy pojazdu należy ustalić z uwzględnieniem cen części zamiennych, które jakościowo nie są równoważne częściom zamiennym oryginalnym;

2) art. 233 § 1 k.p.c. polegające na wadliwej ocenie zebranego materiału dowodowego w wyniku przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów tj. pisemnej opinii biegłego sądowego oraz uzupełniającej opinii ustnej i ustalenie, że wartość szkody powoda wynosi 25.612,62 zł zamiast 32.585,25 zł.

Wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości tj. dalszej kwoty 787,46 zł z odsetkami oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu także kosztów postępowania odwoławczego, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy od ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

**Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.**

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym ocenionym bez naruszenia granic swobodnego uznania sędziowskiego (art. 233 § 1 k.p.c.), w związku z czym Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą swego rozstrzygnięcia. Analiza uzasadnienia apelacji prowadzi do wniosku, że w istocie skarżący w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie podważa jakichkolwiek konkretnych okoliczności zawartych w części faktograficznej uzasadnienia zaskarżonego wyroku, lecz kwestionuje prawidłowość zastosowania prawa materialnego tj. art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. poprzez określenie wysokości odszkodowania według cen części alternatywnych i warsztatów nieautoryzowanych.

W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody - art. 361-363 k.c.), z tą jednak różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu.

Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. W uchwale 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 (Biuletyn SN 2012/4) przesądzono, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości.

Problem natomiast sprowadza się do kwestii czy odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, w którym w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodziła konieczność ich wymiany na nowe, powinno być ustalone według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu i według stawek autoryzowanych stacji obsługi.

Skrótowo należy przypomnieć, że z chwilą liberalizacji rynku usług motoryzacyjnych za sprawą wejścia w życie rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1400/2002 z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie stosowania art. 81 ust. 3 Traktatu do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze motoryzacyjnym (Dz. Urz. UE L 2002.203.30, z dnia 1 sierpnia 2002 r.) oraz implementującego je rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 2003 r.

w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. 2003 r. Nr 38 poz. 329) wśród ubezpieczycieli wykształciła się praktyka ustalania wysokości odszkodowania za szkodę w pojeździe według cen części nieoryginalnych, nawet jeśli uszkodzeniu uległy części oryginalne pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a poszkodowany nie wyraził zgody na ustalenie świadczenia odszkodowawczego według cen części alternatywnych. Unormowania tych rozporządzeń obowiązujących do dnia 31 maja 2010 r., których odpowiednikami są unormowania rozporządzenia Komisji (UE) Nr 461/2010 z dnia 27 maja 2010 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (Dz. Urz. UE L 2010.129.52 z dnia 28 maja 2010 r. - dalej „rozporządzenie 461/2010”) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 października 2010 r. w sprawie wyłączenia określonych porozumień wertykalnych w sektorze pojazdów samochodowych spod zakazu porozumień ograniczających konkurencję (Dz. U. 2010 r. Nr 198 poz. 1315) umożliwiły nabywanie części „o porównywalnej jakości.”

W związku z tym wątpliwości zaczął budzić zakres obowiązku ubezpieczyciela odnośnie do pokrywania kosztów naprawienia szkody ze względu na rodzaj użytych części. W tym aspekcie trzeba przede wszystkim podkreślić, że zawarte w wymienionych rozporządzeniach definicje, różnicujące rodzaje części zamiennych, zostały określone na potrzeby tych aktów prawnych, a nie systemu naprawienia szkody podlegającego zasadom art. 361 i 363 k.c. Nie mogą być zatem traktowane jako upoważniające ubezpieczyciela do powołania się na możliwość zwolnienia się z obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę równowartości części „o porównywalnej jakości” z częściami oryginalnymi. Tytułem uzupełnienia należy wskazać, że przepisy rozporządzeń - jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie sądów powszechnych - zmierzają do zapewnienia większej konkurencji na rynku kupna i sprzedaży części zamiennych oraz na rynku usług naprawy i konserwacji pojazdów, i w tym celu przewidują m.in. zakaz porozumień - uzgodnionych między producentami pojazdów a autoryzowanymi dystrybutorami (warsztatami) albo między producentami pojazdów a dostawcami części zamiennych - ograniczających możliwość dostarczania części zamiennych niezależnym warszatom lub dystrybutorom albo ostatecznym użytkownikom, zakaz porozumień ograniczających uprawnienia dystrybutora lub autoryzowanego warsztatu do zaopatrywania się w oryginalne części zamienne lub części zamienne o porównywalnej jakości u przedsiębiorców innych niż dostawca oraz zakaz porozumień między producentem pojazdów a dostawcą komponentów do pierwotnego montażu tych pojazdów, ograniczających możliwość dostawcy do umieszczania swojego znaku towarowego (znaku firmowego, logo) na dostarczanych komponentach lub częściach zamiennych. Uregulowania te jak już zaznaczono dotyczą jedynie wymienionych w nich porozumień i w żaden sposób nie ograniczają praw poszkodowanego do żądania ustalenia odszkodowania z uwzględnieniem cen części oryginalnych (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

Jest niewątpliwe, że z założenia wykorzystanie właśnie części oryginalnych zapewnia przywrócenie pojazdowi stanu poprzedniego pod wszystkimi istotnymi względami. Należałoby zatem przyjąć za punkt wyjścia, że zasadą powinno być ustalanie odszkodowania według części oryginalnych a także co za tym idzie stawek stacji autoryzowanych. Stanowisko takie jest dominujące w judykaturze i znajduje swój wyraz także w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Toruniu. W konsekwencji, w sprawie o odszkodowanie za szkodę w pojeździe mechanicznym, gdy w następstwie kolizji uszkodzeniu uległy części oryginalne i zachodzi konieczność ich wymiany na nowe, poszkodowanemu co do zasady powinno przysługiwać prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu. Uprawnienie to jest niezależne od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając - części zamienne nie będące częściami oryginalnymi, w tym tzw. części PT/PC o jakości porównywalnej do oryginalnych, a więc nie niższej pod względem parametrów technicznych. Dzięki bowiem naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest - pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki - najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji (oczywiście jeśli pojazd ten uprzednio posiadał zamontowane części oryginalne bezpośrednio pochodzące od producenta pojazdu), co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

Reguła ta nie jest bezwzględna. Nie budzi wątpliwości, że celowym i ekonomicznie uzasadnionym naprawieniem szkody jest zamontowanie części oryginalnych, w przypadku pojazdu nowego, objętego jeszcze gwarancją producenta, który wymaga, by naprawy gwarancyjne były dokonywane wyłącznie przy użyciu części oryginalnych dostarczanych przez producenta. Również szczególny interes ekonomiczny poszkodowanego może uzasadniać naprawę wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, zwłaszcza gdy uszkodzony pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany jedynie przy wykorzystaniu takich właśnie części, a kontynuacja tzw. historii serwisowej w oczywisty sposób wpłynie na jego wartość handlową. Jak jednak zasygnalizował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia III CZP 85/11, w praktyce może wystąpić sytuacja, w której przedstawiona argumentacja nie znajdzie zastosowania. Dla pełnej kompensaty szkody nie będzie potrzeby wykorzystania części oryginalnych np. wówczas, gdy zniszczona część była już przedmiotem wielokrotnych napraw, lub w przypadku części o prostej konstrukcji, które bez uszczerbku dla jakości mogą być w pełnym zakresie zastąpione częściami nieoryginalnymi, lub gdy zniszczona część oryginalna była do tego stopnia wyeksploatowana technicznie, że nowa część z porównywalnej jakości, będzie miała większą wartość techniczną. W takich sytuacjach nie można wykluczyć, że naprawa z wykorzystaniem części oryginalnych a także stawek autoryzowanych warsztatów doprowadziłyby do zwiększenia wartości pojazdu sprzed kolizji, a tym samym do wzbogacenia poszkodowanego.

Takie okoliczności będą jednak miały charakter wyjątkowy. Należy zatem zakładać, jak już wskazano, że dla pełnej restytucji uzasadnione jest ustalenie odszkodowania przy odwołaniu się do cen części oryginalnych i stawek autoryzowanych serwisów. Przesłanki uprawniające do wypłacenia odszkodowania według cen części alternatywnych i stawek serwisów nieautoryzowanych należy natomiast traktować jako wymagające udowodnienia. W konsekwencji ciężar dowodu, że w danych okolicznościach faktycznych szkoda może zostać w pełni naprawiona przez wypłatę wartości cen części alternatywnych i stawek warsztatów nieautoryzowanych, powinien obciążać ubezpieczyciela. W przywołanej uchwale III CZP 80/11 Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, iż dopiero jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że ustalenie odszkodowania według cen nowych części prowadzi do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Oceniając z tej perspektywy wyniki postępowania dowodowego w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego M. Z. nie wynika, nawet pośrednio, że dokonanie naprawy pojazdu powoda z użyciem części oryginalnych oraz w autoryzowanych stacji obsługi doprowadzi do wzrostu jego wartości w porównaniu ze stanem sprzed kolizji. Nie ma przy tym wątpliwości, że takie ustalenie wymagałoby wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Tymczasem pozwany nie wniósł zastrzeżeń do opinii biegłego określającej koszty naprawy w różnych wariantach, ani nie domagał się jej uzupełnienia przez określenie, czy naprawa przy założeniu wariantu ASO i części oryginalnych spowoduje wzrost wartości pojazdu. Samo jego stwierdzenie, iż należało wybrać wariant najtańszy, uzasadniony wiekiem pojazdu, złym stanem technicznym już przed kolizją, brakiem serwisowania w ASO oraz zakupem w ramach importu prywatnego, nie ma zaś wartości procesowej bez jednoczesnego stanowczego ustalenia przez biegłego, że naprawa w ASO i z użyciem części oryginalnych spowoduje wzbogacenie poszkodowanego.

Jedynie jednoznaczne udowodnienie okoliczności, że skutkiem byłoby wzbogacenie powoda w porównaniu ze stanem sprzed wypadku, mogłoby prowadzić do zasądzenia odszkodowania w kwocie ustalonej przez Sąd Rejonowy, a więc odpowiadającej cenom części nieoryginalnych i warsztatów nieautoryzowanych.

Z tych względów Sąd Okręgowy uwzględniając apelację zmienił zaskarżony wyrok (art. 386 § 1 k.p.c.), zasądzając na rzecz powoda:

- odszkodowanie w kwocie 6.738,08 zł (odpowiadającej różnicy między naprawą w ASO a wypłaconym już odszkodowaniem) z odsetkami według żądania pozwu,
- koszty procesu obejmujące opłatę od pozwu 337 zł, koszty zastępstwa 1.200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j.Dz.U. z 2013 r. poz. 490), opłatę od pełnomocnictwa -17 zł i zaliczkę na koszty biegłego – 500 zł

oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu nieuiszczoną część zaliczki (art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t.j. Dz.U. 2014 r. poz. 1025 ze zm.).

O kosztach procesu za II instancję Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. k.p.c. oraz § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia.